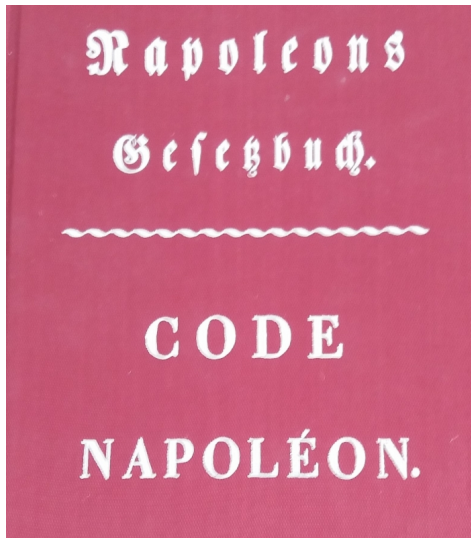


Zdarzyło się dziś... 21 marca



21 marca 1804 roku we Francji wprowadzono Kodeks Cywilny, nazwany kilka lat później Kodeksem Napoleona. Całość przepisów z dziedziny prawa cywilnego zawarto w ponad dwóch tysiącach artykułów, dotyczących m.in. majątku i własności, prawa małżeńskiego, wolności i równości jednostki, niezależnie od pochodzenia społecznego. Rewolucyjne i liberalne przepisy wywarły ogromny wpływ na myśl prawniczą zarówno XIX, jak i XX stulecia.

1 maja 1808 r. Kodeks Napoleona zaczął obowiązywać w Księstwie Warszawskim. Prawne dziedzictwo Napoleona obowiązywało na ziemiach polskich, w znacznej części aż do lat 1945-1947.

Pomysł nowej kodyfikacji prawa cywilnego pojawił się podczas Rewolucji Francuskiej. Prace rozpoczęto w 1793 r., ale długo nie przynosiły efektów. Dopiero w 1800 r. inicjatywa Napoleona doprowadziła do finalizacji prac. Napoleon powołał komisję złożoną z czterech prawników - w tym aż trzech adwokatów (François Denis Tronchet, Jean-Étienne-Marie Portalis, Félix-Julien-Jean Bigot de Preameneu). Jej zadaniem było opracowanie wyczerpującego, prostego i zawartego w jednym tomie kodeksu, który mógłby zrozumieć każdy obywatel. Twórcy kodeksu nie chcieli stworzyć całkiem nowego prawa, lecz starali się zreformować i przystosować już istniejące przepisy do nowych potrzeb. Liberalny kodeks zakładał minimalną ingerencję państwa w stosunki cywilno-prawne, z zachowaniem naczelnej zasady prawa cywilnego - nienaruszalnej własności prywatnej.

Na rozwiązaniach Kodeksu Napoleona wzorowano prawo w Belgii, Niemczech, Polsce, Portugalii czy Rumunii. Wywarł też wpływ na wiele krajów Ameryki Łacińskiej, niektóre stany USA i kanadyjski Quebec. Jego oddziaływanie można odnaleźć na terenie wszystkich byłych kolonii francuskich w Afryce i Azji.

Choć po licznych nowelizacjach, kodeks do dziś obowiązuje we Francji. Również w Polsce Sąd Najwyższy w 2013 roku powołał się na Kodeks Napoleona w sprawie dotyczącej wpisu do księgi wieczystej i domniemania własności państwowej (sygnatura akt III CZP 29/13). Nie mylił się zatem

Napoleon mówiąc: „Moja sława nie polega na tym, że wygrałem 40 bitew. Waterloo wymazało wspomnienie tych zwycięstw, ale nie wymaże tego co żyć wiecznie będzie - mojego kodeksu cywilnego.”